

Leszek Sługocki

Problem odpłatności za obrony z urzędu

Palestra 38/12(444), 63-69

1994

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Leszek Śługocki

Problem odpłatności za obrony z urzędu

I. Liczba spraw karnych, w których w Polsce adwokaci występują jako obrońcy z urzędu, jest bardzo znaczna. Według Rocznika Statystycznego, dane dotyczące obron z wyboru i obron z urzędu przedstawiają się, jak następuje¹:

nosi ok. 150%. Innymi słowy, na pięć spraw, w których ma miejsce obrona przez adwokata, w trzech jest to obrona z urzędu.

Dodać w tym miejscu należy, co wynika z obserwacji praktyki, że wielu adwokatów w zespołach niewłaściwie

Rok	1985	1990	1991	1992
obrony karne z wyboru	115094	55719	47770	42280
obrony karne z urzędu	20734	24803	27474	31458
odsetek spraw z urzędu w stosunku do obron z wyboru	18,0	44,5	57,5	74,4

Danych dotyczących roku 1993 jeszcze nie opublikowano, a dodać należy, iż dane Rocznika Statystycznego opierają się na informacjach przedstawionych przez Naczelną Radę Adwokacką i odnoszą się wyłącznie do spraw przyjętych przez zespoły adwokackie. Ponieważ od 1990 do 1992 r. liczba adwokatów w zespołach zmniejszyła się o połowę, z 3681 do 1870², przeto stwierdzić należy, że gdyby nawet przyjąć, iż w 1990 r. nie było wiele kancelarii indywidualnych, to trzeba stwierdzić, iż odsetek spraw, w których ma miejsce obrona z urzędu, w stosunku do spraw, w których ma miejsce obrona z wyboru, wy-

rejestrowało i rejestruje nadal obrony z urzędu, czyniąc to dopiero po wpłynięciu przelewu ze strony sądu³. W rezultacie takiej praktyki liczba spraw, w których ma miejsce obrona z urzędu, jest w danym roku znacznie wyższa, niż to wynika z danych urzędowych, a więc i odsetek, o którym była mowa wyżej, jest znacznie wyższy.

Tym samym liczba spraw, w których ma miejsce obrona z urzędu, wynosi obecnie co najmniej dwukrotnie więcej, niż spraw, w których ma miejsce obrona z wyboru, dlatego rozważenie tego problemu w aktualnej sytuacji adwokatury polskiej jest istotne.⁴

Oczywiście powstaje od razu problem, jak ilościowo przedstawia się to zagadnienie dla adwokatów prowadzących kancelarie indywidualne (w szerszym znaczeniu tego terminu). Nie wiem, czy istnieją przepisy zobowiązujące tych adwokatów do składania sprawozdań o prowadzonych sprawach, a więc m.in. o obronach z urzędu, co pozwoliłoby w jakiś sposób podsumować ten problem w skali izb, a następnie w skali ogólnopolskiej, ale wiem, że adwokaci ci sprawozdań takich na ogół nie składają. Tymczasem adwokaci „indywidualni” również są wprost „zarzucani” obronami z urzędu.

II. W Polsce, jako „państwie prawnym” prawo wewnętrzne musi się dostosować do ratyfikowanej konwencji międzynarodowej, tym bardziej jego stosowanie⁵.

Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2, stanowi w artykule 6 pkt 3 lit. o), że:

Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

bronienia się osobiście lub przez ustanowionego przez siebie obrońcę, a jeśli nie ma wystarczających środków na pokrycie kosztów obrony – do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońców, gdy wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości.

Podkreślam dwa sformułowania: „ma co najmniej prawo” i „do bezpłatnego korzystania z pomocy obrońcy”, wyznaczonego z urzędu.

Przypomnieć należy, w jakich sytuacjach, według aktualnie obowiązujących przepisów naszego Kodeksu postępowania

karnego, dobro wymiaru sprawiedliwości wymaga ustanowienia obrońcy z urzędu, gdy dany oskarżony nie ustanowił obrońcy z wyboru.

Są to przepisy:

– artykułu 70 § 1 k.p.k., stanowiącego, że oskarżony musi mieć obrońcę, jeżeli: 1) jest głuchy, niemy lub niewidomy, 2) zachodzi uzasadniona wątpliwość co do jego poczytalności;

– artykułu 71 k.p.k., stanowiącego, że oskarżony musi mieć obrońcę w postępowaniu przed sądem wojewódzkim jako sądem pierwszej instancji. Natomiast udział obrońcy na rozprawie przed sądem apelacyjnym jest obowiązkowy, jeżeli prezes sądu lub sąd uzna to za konieczne.

– artykułu 69 k.p.k., stanowiącego, że oskarżony, który nie ma obrońcy z wyboru, może żądać, aby mu wyznaczono obrońcę z urzędu, jeżeli wykaże, że nie jest w stanie bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny ponieść kosztów obrony.

Sejm RP uchwalił w dniu 2 października 1992 r. ustawę o ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, w brzmieniu przytoczonym na wstępie tego punktu⁶.

Artykuł 1 tej ustawy stanowi: „Wyraża się zgodę na dokonanie przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej ratyfikacji Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., w brzmieniu po zmianach dokonanych Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz po uzupełnieniu Protokołem nr 2”⁷.

W oparciu o tę ustawę Prezydent RP wystawił dnia 15 grudnia 1992 r. dokument o ratyfikacji tej Konwencji⁸.

Po wystawieniu przez Prezydenta RP wymienionego wyżej dokumentu nastą-

piło Oświadczenie Rządowe z dnia 7 kwietnia 1993 r. w sprawie ratyfikacji przez Rzeczpospolitą Polską powyższej Konwencji⁹.

Przyjąc zatem należy, że Rzeczpospolita Polska dokonała ratyfikacji Konwencji, zgodnie z którą koszt ustanowienia obrońcy z urzędu w sprawie karnej nie obciąża oskarżonego.

III. Problem, iż koszty ustanowione go z urzędu obrońcy nie obciążają oskarżonego, nie zaistniał w Polsce z chwilą ratyfikowania Konwencji z 1950 r.

Zagadnienie to rozstrzygnęło Prawo o adwokaturze, ustawa z dnia 26 maja 1982 r.¹⁰, w artykule 29 ust. 1, mającym brzmienie: „Koszty nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa”.

Sprawozdanie stenograficzne z 22 posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 maja 1982 r.¹¹ pozwala na ujawnienie założeń politycznych i ogólnego stanowiska w zakresie tego zagadnienia.

Adam Łopatka (poseł sprawozdawca), prezentując Sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o poselskim projekcie ustawy Prawo o adwokaturze (druki nr 59 i 195), powiedział przed Wysoką Izbą:

Koszty pomocy prawnej z urzędu będzie ponosić według projektu Skarb Państwa¹².

W dyskusji zaś nad projektem ustawy poseł Felicjana Lesińska stwierdziła:

... należy uznać za celowe i słuszne obecne rozwiązanie zaproponowane w ustawie przez stwierdzenie: «Koszty nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa». Jest to spełnienie słusznego pos-

tulatu i uregulowanie sprawy wymagającej od dłuższego czasu takiego rozwiązania¹³.

Ustawa została uchwalona bez jednego głosu sprzeciwu i przy wstrzymaniu się od głosowania zaledwie przez 9 posłów¹⁴.

Tak więc Sejm uchwalił ustawę normującą, iż koszt nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Nikt na forum sejmowym nie podnosił, aby zasada ta miała ulegać jakimkolwiek ograniczeniom.

IV. Należy także przypomnieć, jak zagadnienie wyglądało w świetle projektu ustawy Prawo o adwokaturze, który to projekt 70 posłów przedłożyło Marszałkowi Sejmu.

Otóż artykuł 29 projektu stwierdzał krótko i dobitnie:

Koszty nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa.

Jednakże artykuł 94 projektu stwierdzał niejako uzupełniająco:

Minister Finansów w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką określi w drodze rozporządzenia zasady ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Uzasadnienie projektu ustawy Prawo o adwokaturze w pkt. III podawało konkretnie:

Uchwalenie przedstawionego projektu ustawy zasadniczo nie pociągnie za sobą żadnego obciążenia Skarbu Państwa. Jedynym wyjątkiem jest art. 29, przewidujący przejęcie przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej z urzędu.

Wysokość świadczeń z tego tytułu określi Minister Finansów w porozumieniu z NRA (art. 94).

Dotychczasowe wyliczenie wskazuje na to, że realne obciążenie może wynieść ok. 15 mln zł rocznie. Nie można jednak zapominać o tym, że adwokatura należy do tych zawodów w naszym państwie, w stosunku do których podstawowa zasada naszego ustroju i prawa do pracy i płacy została naruszona. Obciążenie adwokatów sprawami z urzędu, trwającymi niejednokrotnie miesiącami (czasem nawet latami), powoduje, że obciążony w ten sposób adwokat nie jest w stanie podejmować się spraw z wyboru, co podważa jego egzystencję i odbija się na jakości świadczonej pomocy prawnej.

Postulat wprowadzenia odpłatności Skarbu Państwa za sprawy prowadzone z urzędu był wysuwany od dawna m.in. przez Ogólnopolski Zjazd Adwokatów, znajdował też akceptację polityczną¹⁵.

Rozdzielenie w projekcie problemu na dwa artykuły (29 i 94) nie miało zasadniczego znaczenia. Istota zagadnienia tkwiła w przemianie decydującej o płatności za obronę z urzędu. Według projektu odpłatność miał określać Minister Finansów, a więc dysponent zasobami pieniężnymi Skarbu Państwa, natomiast według przyjętej następnie ustawy obowiązkiem tym obarczono Ministra Sprawiedliwości, a więc niejako „petenta” Ministra Finansów, dysponującego jedynie funduszami przyznanymi mu przez budżet, a uruchamianymi przez Ministra Finansów. Nic więc dziwnego, że Minister Sprawiedliwości mógł zmierzać jedynie do ograniczenia wydatków na zapłatę za obronę z urzędu.

Pozostałe zaś zmiany (artykułu 94 na artykuł 29 pkt 2 ustawy) miały charakter

zmian redakcyjnych. Dlatego nie będę się nimi zajmował.

Projekt ten Prezydium Sejmu przestało do Komisji Prac Ustawodawczych oraz Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości. Po bez mała roku Komisje te przekazały projekt Sejmowi, przy czym artykuł 29 ujęty został tak, jak został następnie uchwalony przez Sejm¹⁶.

Już więc nie Minister Finansów, a Minister Sprawiedliwości w porozumieniu z NRA miał ustalić zasady ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

V. Artykuł 29 Prawa o adwokaturze posiada jednakże i ust. 2, stanowiący: „Zasady ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej, o której mowa w ust. 1, określa Minister Sprawiedliwości, w drodze rozporządzenia, w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką.”

Truizmem byłoby twierdzenie, iż rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości mogło jedynie określać zasady ponoszenia kosztów pomocy prawnej przez Skarb Państwa, a nie unicestwiać ponoszenie tych kosztów, czy to w całości, czy też w części, przez ograniczenie obowiązku Skarbu Państwa. Sformułowanie ust. 2 ma charakter wybitnie proceduralny, a nie merytoryczny, czyli w zakresie kształtowania wysokości tego obowiązku Skarbu Państwa.

Rozporządzenie wydane być winno w porozumieniu z Naczelną Radą Adwokacką.

O zakresie działania Naczelnej Rady Adwokackiej stanowi artykuł 58 Prawa o adwokaturze. Unormowanie zaprezentowane w art. 29 ust. 2 Prawa o adwokaturze jest unormowaniem szczegól-

nym. Dlatego nie mieści się w art. 58 tegoż prawa. Naczelna Rada Adwokacka podejmuje swe decyzje w formie uchwał. Ale NRA nie podjęła uchwały przewidzianej w art. 29 ust. 2 Prawa o adwokaturze. Tymczasem Minister Sprawiedliwości wydał przewidziane w art. 29 ust. 2 Prawa o adwokaturze rozporządzenie w dniu 18 sierpnia 1983 r.¹⁷ W okresie od dnia wejścia w życie Prawa o adwokaturze, tj. od dnia 1 października 1982 r. (art. 102 tegoż prawa), do dnia 18 sierpnia 1983 r. miały miejsce następujące posiedzenia NRA:

– W dniach 26 i 27 marca 1983 r., gdy to podniesiono, że nie zostały wydane przez Ministra Sprawiedliwości akty wykonawcze, dotyczące m.in. odpłatności za obrony z urzędu¹⁸.

– W dniu 22 kwietnia 1983 r. odbyło się spotkanie Komisji Mieszanej Ministerstwa Sprawiedliwości i NRA, w toku którego ustalono ostateczną redakcję projektowanych przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie zasad ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (art. 2 ust. 2). Kto powołał przedmiotową Komisję i na jakiej podstawie prawnej – nie wiadomo. Nie wiadomo również, kto wchodził w skład tej „Komisji Mieszanej”, gdyż ówczesny prezes NRA – K. Buchała – poinformował o tym Prezydium NRA, co świadczy o tym, że nawet członkowie Prezydium NRA nie wchodził w skład tej „Komisji Mieszanej”, nie mówiąc zgoła o komplecie członków NRA¹⁹. Nie wymaga dowodu i bliższego rozumowania stwierdzenie, że mityczna „Komisja Mieszana” nie była uprawniona do decydowania w materii, w której tylko

Naczelna Rada Adwokacka mogła podejmować uchwałę²⁰.

– Następnie odbyły się posiedzenia NRA w dniach 5 września i 30 września 1983 r. Przedmiotem żadnych przyjętych uchwał nie była kwestia odpłatności za obrony z urzędu²¹. Zresztą posiedzenia te odbyły się już po podpisaniu rozporządzenia z dnia 18 sierpnia 1983 r. i nawet nie akceptowały go *ex post*. Skorowidz „Palestry” do rocznika 1983 potwierdza, że między 26 i 27 marca a 5 września 1983 r., nie miało miejsca posiedzenie NRA²².

Krótko rzecz ujmując, należy stwierdzić, że ówczesny Minister Sprawiedliwości wydał Rozporządzenie z dnia 18 sierpnia 1983 r. sprzecznie z delegacją ustawową. Aż dziw bierze, że ówczesna NRA i kolejne Naczelne Rady Adwokackie przez ponad 11 lat tego nie zauważyły i nie podjęły właściwych kroków, by rozporządzenie to zostało uchylone i zastąpione nowym, wydanym zgodnie z art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze i zgodnie z obowiązującą konwencją międzynarodową. Nie wspominam zgoła o art. 1 Konstytucji²³.

VI. A więc zgodnie z ratyfikowaną Konwencją obrona z urzędu jest dla oskarżonego bezpłatna, czyli nie obciąża w żadnej sytuacji tego oskarżonego. Byłoby to zresztą zgodne z art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze.

Postawmy jednak retoryczne pytanie: Czy Rzeczpospolita Polska musiała ratyfikować Konwencję bez zastrzeżeń, czy też mogła przyjąć, że w pewnych wypadkach obrona z urzędu obciąża oskarżonego. Otóż mogła, ale tego nie uczyniła.

Jak wynika z Oświadczenia Rządowego z dnia 7 kwietnia 1993 r. dwa spośród

28 państw złożyły w tym względzie zastrzeżenia. I tak Irlandia (Eire) złożyła następujące zastrzeżenie, zawarte w dokumencie ratyfikacyjnym, złożonym w dniu 25 lutego 1953 r.:

Rząd Irlandii potwierdza i ratyfikuje wymienioną Konwencję i podejmuje się sumiennie wykonywać wszelkie postanowienia w niej zawarte, z uwzględnieniem zastrzeżenia, że nie będzie on interpretował artykułu 6 (3) c Konwencji jako wymogu zapewnienia bezpłatnej pomocy prawnej w zakresie szerszym, niż jest ona obecnie zapewniona w Irlandii.

Wprawdzie nie wiemy, w jakim zakresie zapewniona jest w Irlandii bezpłatna obrona w sprawach karnych, ale z zacytowanego sformułowania wynika, że nie jest ona powszechna. Wyraźnie to podano, niczego nie ukrywając np. w jakimś rozporządzeniu wykonawczym.

Inaczej sformułowała to Szwajcaria w dokumencie ratyfikacyjnym z dnia 28 listopada 1974 r., zgłaszając następujące zastrzeżenie:

Szwajcarska Rada Federalna oświadcza, że będzie interpretować gwarancję bezpłatnej pomocy prawnej i bezpłatnej pomocy tłumacza, zawartą w art. 6 ustęp 3 c i d Konwencji, jako

nie zwalniającą na stałe beneficjenta od uiszczenia zapłaty za powstałe koszty²⁴.

Stanowisko jasne, wyraźne i przedstawione bez osłonek. A więc w Szwajcarii władze kantonalne udzielają bezpłatnej pomocy prawnej w ten sposób, że wykładają koszty obrony z urzędu i koszty tłumacza, a następnie obciążają nimi oskarżonego. Jest to najdalej idące zastrzeżenie, dotyczące art. 6 ust. 3 lit. c Konwencji.

Pozostałe 26 państw, które ratyfikowały Konwencję, a więc wśród nich i Polska, ratyfikowały art. 6 ust. 3 lit. c bez zastrzeżeń, czyli że bezpłatna pomoc prawna (obrona z urzędu) nie obciąża w żadnej sytuacji oskarżonego, a jej koszt pokrywa Skarb Państwa (różne mogą być tu sformułowania).

Konkluzje nasuwają się same:

W świetle aktualnie obowiązującego w Polsce stanu prawnego, w tym świetle obowiązującej Rzeczpospolitą Polską Konwencji z 1950 r., koszty obrony z urzędu obciążają wyłącznie Skarb Państwa, a więc nie mogą w żadnej sytuacji obciążać oskarżonego (skazanego), czyli że w żadnej sytuacji nie mogą być na tegoż oskarżonego (skazanego) przerzucane, gdy pokrył je Skarb Państwa.

Przypisy:

¹ Rocznik Statystyczny 1993. Tabl. 41/167/. Sprawy przyjęte przez zespoły adwokackie. – Obliczenie odsetek własne.

² Rocznik Statystyczny j.w. Tabl. 40/166/.

³ Regulamin w sprawie zasad tworzenia, organizowania, funkcjonowania i rozwiązywania zespołów adwokackich oraz uczestniczenia w dochodach zespołu, uchwalony przez Krajowy Zjazd Adwokatury w dniu 23 listopada 1986 r., z późn. zm., reguluje rejestrację spraw z wyboru (§§ 22–24), ale nie reguluje rejestracji spraw z urzędu. Dlatego zastosowanie tych przepisów do spraw z urzędu jest często dowolne.

⁴ Doraźnie przeprowadzone rozpytanie wśród znajomych adwokatów w Łodzi w październiku 1994 r. wykazało, że obron z urzędu jest od dwóch do czterech razy więcej niż spraw, w których ma miejsce obrona z wyboru.

⁵ Sąd Najwyższy niejednokrotnie wskazywał, iż ratyfikowane przez Polskę międzynarodowe konwencje obowiązują Polskę i polskie sądy.

Np.: 1) w wyroku składu siedmiu sędziów SN z dnia 17 października 1991 r. II KRN 274/91 (OSNKW 1992, Nr 3–4, poz. 19) wskazał SN na obowiązywanie Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, 2) w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 13 maja 1992 r. I KZP 3/91 (OSNKW 1992, Nr 7–8 poz. 45) SN wskazał na obowiązywanie trzech ratyfikowanych konwencji (szczegóły pomijam), 3) w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 23 czerwca 1992 r. I KZP 20/92 (OSNKW 1992, Nr 9–10, poz. 59) wskazał SN na obowiązywanie ratyfikowanej konwencji o przekazywaniu osób skazanych w celu odbycia kary w państwie, którego są obywatelami.

⁶ DzU z 1992 r., Nr 85, poz. 427.

⁷ Tekst tej Konwencji wraz z omówieniem był już znany uprzednio z opracowania Marka A. Nowickiego: *Wokół Konwencji Europejskiej*, Warszawa 1992.

⁸ DzU z 1993 r., Nr 61, poz. 284.

⁹ DzU z 1993 r., Nr 61, poz. 285.

¹⁰ DzU Nr 16, poz. 124; DzU Nr 25, poz. 187; DzU z 1983 r. Nr 5, poz. 33; DzU z 1986 r. Nr 42, poz. 202.

¹¹ Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, Kadencja VIII – Sesja IV, Warszawa 1982.

¹² J.w. s. 69.

¹³ J.w. s. 77.

¹⁴ J.w. s. 87.

¹⁵ Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, VIII Kadencja – IV Sesja, druk nr 59. Poselski projekt ustawy Prawo o adwokaturze. (Bez daty, ale sprzed 17 czerwca 1981 r.).

¹⁶ Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, VIII Kadencja – IV Sesja, druk nr 195 z daty dnia 17 maja 1982 r.

¹⁷ DzU z 1983 r., Nr 51, poz. 230.

¹⁸ K. Kaeppele: *Sprawozdanie z plenarnego posiedzenia NRA w dniach 26 i 27 marca 1983 roku*, Palestra 1983, Nr 7, s. 44.

¹⁹ Palestra j.w., s. 47.

²⁰ O „Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych” wspominał Regulamin Naczelnych i Wojewódzkich Organów Adwokatury, uchwalony przez NRA w dniu 14 stycznia 1973 r., jako o gremium uprawnionym do zgłaszania kandydatów do Wojewódzkich Organów Adwokatury (Palestra 1973, Nr 2, s. 83). Ale przecież było to pod rządem ustawy o ustroju adwokatury, tej z 1963 r., a więc nie obowiązującej od dnia 1 października 1982 r.

²¹ Palestra 1983, Nr 11, s. 86.

²² Skorowidz „Palestry” za rok 1983, s. 13.

²³ Z uwagi na brzmienie art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o Trybunale Konstytucyjnym (jedn. tekst: DzU z 1991, Nr 109, poz. 470) można by mieć wątpliwości, czy Trybunał mógłby zająć się zagadnieniem rozporządzenia z dnia 18 sierpnia 1983 r., z uwagi na jego ogłoszenie przed wejściem w życie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, chyba że zagadnienie zostałoby połączone z mocą obowiązującą Konwencji. Najlepiej jednak by było, gdyby rozporządzenie zastąpione zostało nowym, prawidłowo skonstruowanym.

²⁴ DzU z 1993 r., Nr 61, poz. 284.